

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa A. [...] sp. j. w K.
przeciwko E. sp. z o.o. w T. i Gminie Miejskiej K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Gminy Miejskiej K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGa 284/18,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od strony pozwanej Gminy Miejskiej K. na rzecz strony powodowej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną strony pozwanej Gminy Miejskiej K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGa 284/18 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., z tym, że jako pierwszą wykładała przesłankę oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Według strony pozwanej oczywista zasadność skargi kasacyjnej jest skutkiem: 1) naruszenia prawa materialnego, tj. art. 647¹ § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r. w zw. z art. 61 § 1 zd. 1 k.c., art. 60 k.c. oraz art. 65 § 1 k.c. wskutek błędnego przyjęcia, że zgoda inwestora na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą wyrażona w sposób czynny dorozumiany, ma miejsce w sytuacji, gdy inwestor - posiadając wiedzę o obecności podwykonawcy na budowie - zaniecha aktywności nakierowanej na poznanie treści tej umowy; 2) naruszenia prawa materialnego tj. art. 647¹ § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r. w zw. z art. 96 k.c., art. 98 k.c., art. 106 k.c. oraz art. 65 § 1 k.c. wskutek błędnej ich wykładni polegającej na przyjęciu, że wiedza o obecności na inwestycji strony powodowej i rodzaju wykonywanych przez nią prac, posiadana przez pracowników pozwanej Gminy, którzy nie mają pełnomocnictw, a delegowanych na inwestycje przez uprawnionego pełnomocnika Gminy R.J., a nadto opisane w uzasadnieniu wyroków Sądów obu instancji kontakty tych pracowników ze stroną powodową, są wystarczające dla ustalenia faktu udzielenia zgody Gminy na zawarcie umowy podwykonawczej pomiędzy pozwanym wykonawcą a stroną powodową - podwykonawcą; 3) naruszenia prawa materialnego tj. art. 647¹ § 5 k.c. w zw. z art. 647¹ § 2 zd. 1 k.c. i art. 647¹ § 4 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r. w zw. z art. 77 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. wskutek błędnego przyjęcia, iż w ramach analizowanej solidarnej odpowiedzialności, inwestor odpowiada także za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy od wykonawcy za roboty dodatkowe, nie objęte pierwotną umową wykonawcy z podwykonawcą, a nawet jeżeli wykazano, że wiedział o tych robotach, podwykonawca dochodząc od

inwestora zapłaty wynagrodzenia za tego rodzaju roboty, nie musi wykazać, że uzgodnienie wykonania tych robót dodatkowych nastąpiło w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Skarżąca odwołuje się do protokołu odbioru z 3 listopada 2014 r., który wskazywał na roboty dodatkowe na łączną kwotę 5 309,93 zł brutto, nieobjęte pierwotną umową podwykonawczą z dnia 25 lipca 2014 r.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji nie pozwala na stwierdzenie, iż jest on oczywiście nieprawidłowy w powyższym rozumieniu przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933, ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 czerwca 2017 r. znowelizowano przepis art. 647¹ k.c., ale w sprawie mają zastosowanie przepisy obowiązujące w tej materii do 31 maja 2017 r. Stosownie do art. 12 tej ustawy, do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647¹ k.c. w brzmieniu dotychczasowym.

Unormowana przepisem art. 647¹ § 5 k.c. odpowiedzialność inwestora w stosunku do podwykonawcy ma charakter ustawowej odpowiedzialności za cudzy dług, ale do jej powstania dochodzi jeśli zostały spełnione przesłanki określone w art. 647¹ § 2 k.c. Celem art. 647¹ k.c. jest zapewnienie ochrony podwykonawcom, jednak sposób realizacji tej ochrony, polegający na wprowadzeniu gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora za cudzy dług, wymaga starannej i rozważnej interpretacji zachowań mających uzewnętrznzić wolę przyjęcie na siebie takiej odpowiedzialności (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 14). Zgoda inwestora odnosi się do elementów przedmiotowo istotnych umowy podwykonawczej, do których zaliczyć trzeba m.in. osobę podwykonawcy, zakres robót oraz wynagrodzenie. Przepisy art. 647¹ § 5 k.c. i art. 647¹ § 1 i 2 k.c. muszą być interpretowane łącznie, ale na tle stanu faktycznego konkretnej sprawy (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r., III CZP 50/16, nie publ.).

W powołanej uchwale z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności. Uzyskanie dodatkowej gwarancji wypłaty wynagrodzenia stanowi istotną korzyść dla podwykonawcy, dlatego powinien być on zainteresowany wystąpieniem do inwestora o wyrażenie zgody na zawarcie z nim umowy przez wykonawcę. Inwestor nie ma natomiast obowiązku dociekania treści stosunku prawnego pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, jakkolwiek może to zrobić i wówczas przyczyny podjęcia takich działań oraz treść uzyskanych informacji również podlega ocenie w ramach ustalenia, czy można mu przypisać wyrażenie dorozumianej zgody na nawiązanie tego stosunku prawnego. Możliwość uzyskania przez inwestora wiedzy o treści umowy między wykonawcą a podwykonawcą, należy rozumieć jako stworzenie mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy istotnymi z punktu widzenia zakresu jego przyszłej odpowiedzialności, którą na siebie przyjmie wyrażając zgodę na jej zawarcie. Realna możliwość zapoznania się oznacza taki stan, w którym jedynie od woli inwestora zależy, czy zapozna się z treścią umowy o podwykonawstwo (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2016 r., I CSK 645/15, nie publ.). Jeżeli inwestor zrezygnował z wglądu do dokumentacji lub z żądania informacji od wykonawcy, skuteczność jego zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą nie jest uzależniona od przedstawienia mu umowy lub projektu umowy oraz wiedzy o jej postanowieniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13, Biul. SN 2014, nr 3, s. 12).

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że w dniu 4 sierpnia 2014 r. do Domu Pomocy Społecznej w K. przy ul. [...] (DPS) wpłynęło pismo strony pozwanej E. sp. z o.o. (wykonawcy), w którym poinformowano o stronie powodowej jako podwykonawcy i o zakresie prac, które będzie wykonywał (k. 603). Należy zauważyć, że inwestor Gmina Miejska K., w związku z zawarciem umowy z E. sp. z o.o. (k. 92), była reprezentowana przez dyrektora DPS-R.J, który działał na podstawie pełnomocnictwa Prezydenta Miasta K.. Dlatego wiedza pełnomocnika uzyskana w zakresie udzielonego mu

pełnomocnictwa jest wiedzą mocodawcy, ze wszelkimi stąd wynikającymi skutkami prawnymi. Umowa podwykonawcza została zawarta 25 lipca 2014 r. Mając taką informację, inwestor nie żądał od wykonawcy, ani od podwykonawcy przedstawienia umowy podwykonawczej, względnie przekazania dodatkowych informacji odnośnie do wysokości wynagrodzenia przewidzianego w umowie podwykonawczej. W konsekwencji przyjęcie przez Sąd drugiej instancji (w uzasadnieniu wskazywał szczegółowo jeszcze na inne okoliczności, potwierdzających wiedzę inwestora o stronie powodowej jako podwykonawcy), że inwestor wyraził zgodę na umowę podwykonawstwa w sposób dorozumiany nie jawi się jako oczywiste naruszenie wskazanych w tej podstawie przyjęcia skargi kasacyjnej przepisów prawa materialnego. Strona pozwana powołuje się na fakt delegowania przez dyrektora DPS pracowników, w związku z realizacją inwestycji, którzy współpracowali ze stroną powodową (Sąd drugiej instancji wypunktował te czynności). Oczywiście pracownicy ci nie byli pełnomocnikiem pozwanej Gminy, ale zostali delegowani na budowę w określonym celu, a zatem pełnomocnik inwestora - dyrektor DPS miał od nich również wiedzę na temat robót wykonywanych przez stronę powodową.

Warto też wskazać na postanowienia z umowy zawartej pomiędzy pozwaną Gminą a E. sp. z o.o. regulujące zasady wypłaty wynagrodzenia za roboty, które wykonał podwykonawca (§ 3 lit. a-c, k. 94-95). Zapisy te zastrzegają dla inwestora uprawnienie do kontroli faktu wypłaty wynagrodzenia przez wykonawcę na rzecz podwykonawcy oraz zobowiązują wykonawcę do podziału w fakturze wynagrodzenia i wskazanie odrębnie wynagrodzenia należnego wykonawcy i odrębnie należnego podwykonawcy, za roboty wykonane przez wykonawcę, a objęte umową inwestora z wykonawcą. Dlatego przywołane postanowienia z umowy inwestora z wykonawcą umożliwiały powzięcie w ten sposób przez inwestora wiedzy także co do wysokości wynagrodzenia podwykonawcy.

Jeśli chodzi o kwestię robót dodatkowych na łączną kwotę 5 309, 93 zł brutto, o których mowa w protokole odbioru robót z dnia 3 listopada 2014 r. (k. 18, poz. 6-8 tabeli), to również w okolicznościach tej sprawy brak podstaw, iż w tym zakresie skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna. Na roboty objęte tym protokołem została wystawiona faktura na kwotę 227 536,31 zł brutto, a zatem kwota za roboty

dodatkowe stanowi niecałe 2,5%. Pozwana nie uwzględnia, że z tej faktury zapłaciła stronie powodowej kwotę 114 281,08 zł bez wyszczególnienia za jakie konkretnie roboty, a zatem przyjmując zasadę proporcjonalności już na wstępie kwota 5 309,93 zł powinna być pomniejszona o kwotę 2 666,93 zł, czyli w takim stosunku, w jakim kwota 114 281,08 zł pozostaje do kwoty 227 536,31 zł.

Przede wszystkim jednak w odpowiedzi na pozew i w dalszych pismach procesowych na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji ta kwestia nie była pozwaną Gminą eksponowana i zarzucana; kwestie związane z tymi robotami dodatkowymi były natomiast jednym z elementów, który pojawił się przy ocenie przyczyn opóźnienia w wykonaniu inwestycji, w związku z podniesionym przez pozwanego wykonawcę zarzutem potrącenia z tytułu naliczenia kary umownej. Pozwana Gmina na te roboty dodatkowe, w kontekście, który uwypukla w skardze kasacyjnej zwróciła uwagę dopiero w odpowiedzi na apelację (k. 730).

Jak wspomniano wyżej część z tej faktury (tj. co do kwoty 114 281,08 zł) została uregulowana przez pozwaną Gminę (na mocy porozumienia w wykonawcę), a pozostała część (113 255,23 zł) była przedmiotem spornego potrącenia i w konsekwencji dochodzona w tej sprawie z uwagi na zakwestionowanie przez stronę powodową zasadności tego potrącenia. Z opisu tytułu zapłaty kwoty 114 281,08 zł nie wynika jakich robót dotyczy; zapłata była realizowana częściowymi przelewami w różnych kwotach (k. 35 i n.). Nie jest więc wykluczone, że w kwocie tej mogła mieścić się zapłata za te roboty dodatkowe, zwłaszcza, że pozwana Gmina nie kwestionowała przed Sądem pierwszej instancji roszczenia strony powodowej o zapłatę za roboty dodatkowe na tej podstawie, że strona powodowa nie wykazała, że w tym zakresie została zawarta umowa w formie pisemnej, natomiast w postępowaniu odwoławczym nie wykazywała, iż nie mogła powołać tego faktu, ani że potrzeba jego powołania wynikła później, jak tego wymaga art. 381 k.p.c.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym

chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, Nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności wyjaśnienia, czy do skutecznego udzielenia zgody na umowę wykonawcy z podwykonawcą, skutkującą solidarną odpowiedzialnością gminy - inwestora (art. 647¹ § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. w poprzednim brzmieniu), konieczne jest zachowanie wymogu przewidzianego w art. 46 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym.

Rozstrzygnięcie tego zagadnienia nie jest potrzebne w tej sprawie, gdyż nawet przyjęcie tezy o konieczności wspomnianej kontrasygnaty oznacza, że do oświadczenia skarbnika w tym przedmiocie należy zastosować takie same reguły jak w przypadku zgody samego inwestora (w tym wypadku reprezentowanego przez organ, który udzielił stosownego pełnomocnictwa, przy przyjęciu, że wiedza pełnomocnika jest wiedzą mocodawcy), czyli że oświadczenie skarbnika zostało wyrażone w sposób dorozumiany, tym bardziej iż nie ma pisemnej odmowy kontrasygnaty, o której mowa w art. 46 ust. 4 tej ustawy.

W wyroku z dnia 6 listopada 2014 r. II CSK 28/14, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kontrasygnata oświadczenia woli organu gminy, o której mowa w art. 46 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 2019 r., poz. 506, ze zm., może być dokonana przez skarbnika gminy także w formie konkludentnej (OSNC - ZD 2016, nr 1, poz. 9). W uzasadnieniu, Sąd Najwyższy, powołując się na szereg judykatów, omówił też charakter prawny kontrasygnaty skarbnika gminy, która nie jest oświadczeniem woli, lecz oświadczeniem wiedzy. Skarbnik nie jest organem gminy; to organ gminy ją reprezentujący jest jego zwierzchnikiem.

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Potrzebę wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów skarżąca odnosi do przepisów wskazanych w uzasadnieniu podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej opartej na przesłance istotnego zagadnienia prawnego. Zbieżność tak określonej przez skarżącą problematyki objętej oboma przesłankami przyjęcia skargi kasacyjnej powoduje, że aktualna, także w odniesieniu do tej przesłanki staje się argumentacją przedstawioną wyżej.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U., poz. 1800 ze zm.).